

Gdzie ta harmoszka – Jarema Stępowski

To były czasy! Pamiętam Rudy
Codziennie dzwonił w sztakany gwiazd
Nalewał Wisły do musztardówek
I razem z nami uderzał w gaz
To były czasy! A wtedy Antoś
Co Pelcowiznę jak swoją znał
Na brzegu nocy z kumplami siadał
I na harmoszce symfonię grał
Gdzie ta harmoszka gdzie ta harmoszka
W której był cały warszawski świat
Gdzie ta harmoszka w której melodie
Gwizdał na palcach znad Wisły wiatr
To były czasy! Aż kiedyś Szkopom
Spodobał bardzo się Wisły brzeg
Zaczęli włazić nam na Pelcówkę
Co było dalej to każdy wie
A wtedy Antoś wziął swą harmoszkę
Nadwyreżoną i pełną dziur
I brzegiem nocy z kumplami poszedł
W podszyty wiatrem i hukiem bór
Gdzie ta harmoszka gdzie ta harmoszka
W której był cały warszawski świat
Gdzie ta harmoszka w której melodie
Gwizdał na palcach znad Wisły wiatr
Gdzie ta harmoszka gdzie ta harmoszka
W której był cały warszawski świat
Gdzie ta harmoszka w której melodie
Gwizdał na palcach znad Wisły wiatr
O były czasy! Aż kiedy musiał
Szarpany w ząbek na haimat wiać
Zaczęła wracać z karabelami
Powyszczerbiana Pelcówki brać
Wrócili kumple na Pelcowiznę
I tylko tamtej harmoszki brak
Harmoszki w której gdzieś tam wśród lasów
Do dzisiaj może coś jeszcze gra

Gdzie ta harmoszka gdzie ta harmoszka
W której był cały warszawski świat
Gdzie ta harmoszka w której melodie
Gwizdał na palcach znad Wisły wiatr
Gdzie ta harmoszka gdzie ta harmoszka
W której był cały warszawski świat
Gdzie ta harmoszka w której melodie
Gwizdał na palcach znad Wisły wiatr



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych